

Volker Reinhardt, *Pius II. Piccolomini. Der Papst, mit dem die Renaissance begann. Eine Biographie*, München 2013, SS. 392.

W sierpniu 2014 r. minęło 550 lat od śmierci Eneasza Sylwiusza Piccolominiego, włoskiego humanisty, poety, dyplomaty i papieża, który jako Pius II zasiadał na Stolicy Piotrowej w latach 1458–1464. Papież ten powszechnie uznawany jest za prekursora włoskiego, a więc także europejskiego renesansu. Cesarz Fryderyk III za tę działalność ozdobił go laurem. Na trwałe Piccolomini wpisał się także w dzieje Prus, bowiem w 1457 r. został wybrany na biskupa warmińskiego. Wyboru tego w okresie wojny trzynastoletniej dokonało w Głogowie kilku kanoników warmińskich. Eneasza Piccolomini nigdy nie przybył na Warmię, zresztą dokumenty milczą w tym zakresie, zatem nawet nie wiemy, czy miał taki zamiar. Wkrótce na warmińskiej stolicy biskupiej zastąpił go Paweł Legendorf, a on sam objął najwyższy urząd w Kościele. Do dziś sklepienie katedry fromborskiej, oprócz wielu kapeluszy kardynalskich, zdobi replika tiary papieskiej, przypominająca o związkach Piusa II z diecezją w Prusach.

W kontekście jubileuszu śmierci Eneasza Piccolominiego ukazała się w Niemczech w 2013 r. jego biografia, wydana przez monachijskie wydawnictwo C.H. Beck. Autorem książki jest Volker Reinhardt, zatrudniony od 1992 r. jako profesor historii powszechnej i Szwajcarii w okresie nowożytnym na Uniwersytecie we Fryburgu. Reinhardt jest uznanym i cenionym fachowcem w zakresie włoskiego renesansu. Opublikował kilkanaście książek poświęconych tej tematyce. W 2012 r. został członkiem Europejskiej Akademii Nauk i Sztuk. Volker Reinhardt ma zatem wszelkie kompetencje naukowe, by przygotować biografię Eneasza Piccolominiego.

Książka podzielona została na siedem rozdziałów zakończonych epilogiem. Wykorzystano w niej przede wszystkim autobiograficzne dzieło Eneasza Piccolominiego *Commentarii rerum memorabilium que temporibus suis contigerunt*, wydane drukiem w 1984 r. przez Bibliotekę Watykańską, przetłumaczone na język polski w 2005 r. przez bp. prof. Juliana Wojtkowskiego¹. Reinhardt sięgnął także po inne dzieła archiwalne, m.in. wydane na początku XX w. listy Piccolominiego, jego wiersze oraz pisma z zakresu historii i geografii. Zamieszczone na końcu książki wykaz literatury to uporządkowana cała spuścizna literacka Piusa II oraz przegląd ważniejszych opracowań dotyczących tej postaci.

Czytelnik, zagłębiając się w biografii Piccolominiego, szybko zauważy, że Reinhardt oprócz podania wielu faktów historycznych dzieli się z czytelnikiem licznymi domysłami i przypuszczeniami. Zachowano wprawdzie chronologię

¹ Pius II, *Pamiętniki*, tłum. J. Wojtkowski, Marki 2005.

zdarzeń, narrację osnuto wokół autobiograficznego dzieła *Commentarii*, wprowadzono nawet przypisy odsyłające do tekstów źródłowych, ale całość Reinhardt spiął klamrą własnych dywagacji. Krytycznego czytelnika mogą razić opisy pochodzące z wyobraźni i ogólnej wiedzy historycznej Reinhardta, a nie pochodzące z archiwaliów, jak choćby ten o przyjaźni z kuzynem Goro Lolli (s. 31), o wysokich kosztach pobytu Piccolominiego w Bazylei w 1432 r. (s. 44) czy o urokach Szkocji (s. 56). Podobna ocena może dotyczyć analizy i interpretacji fresków Bernardino di Betto, zwanego Pintoricchio, umieszczonych na ścianach biblioteki katedralnej w Sienie (s. 38, 52, 87–89, 158). Biografia Eneasza Sylwiusza Piccolominiego autorstwa Reinhardta to publikacja popularnonaukowa.

Szczególny zawód spotka badaczy zajmujących się przeszłością Prus i szukających w biografii Piccolominiego kulisów jego wyboru na biskupa warmińskiego. Kwestia ta zupełnie nie interesowała Reinhardta. Był to dla niego niewiele znaczący epizod, który podsumował tylko jednym zdaniem: „Również diecezja warmińska, którą mu papież Kalikst przekazał jako komendę, to znaczy bez zobowiązań duszpasterskich, nie dawała prestiżu, nie wspominając o trudnościach z jej objęciem i związanych z nią dochodach” (s. 190).

Warto odnotować, że sam Piccolomini w *Commentarii* poświęcił temu wydarzeniu znacznie więcej uwagi: „W Prusach, które kiedyś były zwane Vlmerigia, a leżą nad Morzem Bałtyckim, był wspaniały i przebogaty Kościół, który zwą Warmińskim, potężny wielu zamkami i miastami oraz rozległym dominium. Lecz gdy wybuchła zażarta wojna pomiędzy Zakonnikami Błogosławionej Maryi Teutonów, którzy panowali nad Prusami a Królem Polski, do którego Prusowie odpadli, sam Kościół bardzo podupadł, a ponieważ część ciągnęli ku sobie Zakonnicy, a część Polacy i wrywali sobie wsie oraz miasta. Tymczasem umarł Franciszek, Biskup tego Kościoła. Większa część kanoników postulowała Eneasza na Biskupa. Reszta podzieliła się, jedni wybrali Lutka, radcę Króla Polski, drudzy innego kapłana spośród tych, którzy byli z Zakonnikami Teutonami. Posiadanie Kościoła od początku dane zostało Lutkowi, lecz gdy Kalikst, zgadzając się na postulację kanoników powierzył zarząd Kościołem Eneaszowi, jego przedstawicielowi przekazane zostało posiadanie także tej części, którą objął Lutko, nie mający odwagi przeciwstawić się kardynałowi. Eneasza zaś dostąpiwszy potem papieżstwa, przełożył nad tym Kościołem Pawła Legendorfa, który bez przeciwnika kieruje nim aż do dnia dzisiejszego”².

Przypuszczalnie Volker Reinhardt w ogóle nie miał zamiaru szerzej zajmować się kwestią powierzenia przyszłemu papieżowi diecezji warmińskiej. Marginalnie odnotował zapis autobiograficzny Piccolominiego. Nie dotarł do żadnych

² Ibidem, s. 67.

nowych materiałów źródłowych, bo zapewne nawet ich nie poszukiwał. Nie zarysował pruskiej perspektywy tej nominacji. Nie sięgnął nawet do niemieckojęzycznego opracowania Antoniego Eichhorna *Geschichte der ermländischen Bischofswahlen*³, w którym już w 1860 r. syntetycznie przedstawiono kulisy wyboru Piccolominiego. Krótko rzecz ujmując, autor biografii nie wniósł nic nowego do dotychczasowego stanu wiedzy. Reinhardta interesuje wyłącznie Eneasza Piccolomini jako polityk, humanista, kardynał i papież, jako moderator wielkiej polityki europejskiej. Nie zajmuje się detalami, a takim w jego ocenie było objęcie pruskiej diecezji.

Jeszcze raz należy podkreślić duży walor popularyzatorski książki Volkera Reinhardta i z tego powodu uzasadnione byłoby jej przetłumaczenie na język polski. Konieczne jednak byłoby poszerzenie polskiej wersji językowej o omówienie kwestii powierzenia diecezji warmińskiej Piccolominiemu.

Ks. Wojciech Zawadzki
Elbląg

³ Zob. *Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands* 1 (1860), s. 128–140.